

## Tekst gwarowy &mdash; Złatna 2

Autor: Halina Karaś

{smoothgallery image=F5109.jpg&title=Anna Ciapka (z lewej)&caption=Anna Ciapka (z lewej)}Tekst nagrała Weronika Iwanek. Przepisały: Weronika Iwanek, Agnieszka Piotrowska, Izabela Stąpor. Weryfikacja zapisu i opracowanie &mdash; Halina Karaś. Informatorka: Anna Ciapka, ur. w 1931 roku w Złatnej. Rodzice też pochodzili ze Złatnej, byli pracownikami leśnymi. Mąż był miejscowym cieślą. O pobożnym chłopie  
{vm}T502.mp3|L{/vm}

Był tam taki chłop, był bardzo pobożny. No i... idzie ogromno burza, pioruny bijo, grad idzie. On wyseł z goło głowom na pole, różaniec do rynki i bardzo sie modli. Ino w tem sie nie było wolno {tt}zmylić, tj. pomylić, s- zamiast z- - archaiczna postać przedrostka |smylić{/tt} modlitwom. I modli sie, prosi Boga, żeby łocalały pola, te, te ziarna... I tak te swoje modlitwy wszystko wypominoł, i mówi: {tt}porzyć &lsquo;uderzać&rsquo;?|Pórz{/tt} na ten srąb, tam była ch|ałupa, któro była wybudowano z drzewa, ale jesce dachu ni miała. To do tej chałupy, tam, co była wybudowano, to poł srębu samego gradu &mdash; jak kurzy jajka &mdash; naleciało. Że psiez dwa {tt}tygodnie, skrócona postać wyrazu charakterystyczna dla gwary żywieckiej|tydnie{/tt} w lecie to tajało. I to zawse mi łopowiadał mój teściu {tt}o takich rzeczach, przejście wygłosowego &mdash;ch > &mdash;k, mazurzenie (tu: cz > c)|o takik rzecak{/tt}, bo, bo jego kuzyn tam mieszkoł. Pani kochano, a ileż tu... jako u... Par, usytuui... Był gospodarz, miał śtyry krowy, trzi byki, bo tak bywało, dwa kónie. No i póki un zył, jałówki, byki, wszystko miał chłop chłowoł. Moja kochano, jak ten chłop sie pominął, bo sie zabił traktorem, jak sie tam jedzie spod... do... do... łokropno przepaś była. I to było tymu, no, pietnaście lat. I teraz moj zięć tam seł. Idzie i widzi, ze idzie chłop tam. Godo, na jaw, Franek zięć. Godo: Na jaw widzem, że idzie Cypuła Jasiek. No powiecie, cy sie to nie przedstawio jesce teroz w tym wieku ludziom. Wszyscy godo: Franek, na może ci sie przewidziało. Nieprowda, {tt}widziałech (aorystyczne ch), które w wyniku przejścia wygłosowego -ch > -k dało formę widziałek w zn. &lsquo;widziałem&rsquo; |widziołek{/tt} Jaśka, no. Tam było {tt}bogactwo, |boŚgajstwo{/tt}, wszystko, jag on zginał, wszystko poszło w nic, wszystko. No. To jest tak. Ale wiycie, takik przepowiedni rozmaitnyk, no, to jest bardzo duzo, ale, to zem na to nie była przysykowana...